KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 13 (25) Września 1860 Rok. № 252. Jutro. ŚŚ. Józefata B. i Cyprjana M.
Ubyło dnia godz: 4 min: 43.

Onegdaj, jako w uroczystość Śgo Józefa z *Kopertynu*, w Kościele XX. *Franciszkanów*, celebrował Przewielebny JX. Kalixt *Nawarski*, Exprowincjał Braci Miłosierdzia. Kazanie na Summie miał JX. *Rogowski*, Wikarjusz Kościoła Parafjalnego Panny Marji; na Nieszporach JX. T. *Śmiechowicz*, Kaznodzieja miejscowy. Kler XX. *Franciszkanów*, pod przewodnictwem swego Nauczyciela P. *Eborowicza*, wykonał w czasie Summy Mszę J. *Elsnera*, na głosy z towarzyszeniem organu.

Rada Administracyjna, postanowiła: Nieruchomość prywatna pod Nr 25 lit: B, przy ulicy Powązkowskiej na gruncie wieczysto-czynszowym położona, wraz z wszelkiemi zabudowaniami, obejmująca powierzchni gruntu stóp kwadrat: rossyjskich 78,596³/₄, a do Sukcessorów Żyda Moszka *Hochgloben* należąca, ma być zajęta pod budowę gmachu zwanego: *Dom przedpogrzebowy.*— Zajęcie tej nieruchomości na użytek publiczny, oraz ustanowienie wysokości wynagrodzenia dla właścicieli, przywiedzione być ma do skutku, podług prawa o wywłaszczeniu z d. 6 (18) Czerwca 1852 r.

JO. Xiężna Katarzyna *Lwow*, Dama Honorowa Dworu J. C. W. W. Xiężnej Heleny Pawłówny, przybyła z Niemiec, a JW. Jenerał-Lejtnant *Jolszyn*, Naczelnik IIgo Okręgu Korpusu Żandarmow, z Łowicza.

JW. Jenerał-Major *Stiernskanz*, Naczelnik Wojenno-Topograficznych Pomiarów Królestwa Polskiego, wyjechał do Lublina.

Jutro przypada rocznica jubileuszu czyli 50-letniego zawodu Kapłaństwa JW. JX. Benjamina *Szymańskiego*, Biskupa Dyecezji Podlaskiej.

Onegdaj w czasie poświęcenia Ochrony p. n. X. *Baudouin*, JW. JX. *Dekert*, Biskup Suffragan Warszawski, ofiarował Opiekunowi tej ochrony P. *Gautier*, do udzielonej mu przez towarzystwo xiążeczki, dla zapisywania dobrowolnych ofiar, rs. 10.

Za spokój duszy ś. p. Xawerego *Dobrowolskiego*, w dobrach Kamień zmarłego, w dniu jutrzejszym wszystkie Msze Ste, a Summa o godz: 10tej w Kościele OO. *Kapucynów* odprawiane będą; na które to Nabożeństwo żałobne, osierocona Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Alexander *Paryczko*, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 38, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostałe Rodzeństwo, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4¹/₂ po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

Wczoraj liczne grono Rodziny i Przyjacioł, odprowadziło na spoczynek zwłoki ś. p. Marji z Wiorogórskich *Podgórskiej*, która zbyt wcześnie bo 26m roku życia zeszła z tego świata. S. p. *Marja* w cichości pędziła swój żywot, lecz swojem obejściem, swoją dobrocią i pięknem sercem, dokoła jednała sobie przyjacioł. Dotknięta ciężką słabością, z rezygnacją znosiła cierpienia, i zgasła z powszechnym żalem tych wszystkich, którzy mieli sposobność bliżej poznać jej duszę. Zwłoki jej złożone zostały na cmentarzu Powązkowskim w grobie familijnym obok zwłok ś. p. Jej Ojca, Radcy Tajnego *Wiorogórskiego*. Spokój Jej duszy!

Dnia 22go b. m., o godzinie 5tej po południu, zwłoki ś. p. Rudolfa *Reiff*, odprowadzone zostały na ostatni doczesny spoczynek, na cmentarz Powązkowski. Ś. p. *Rudolf* pełen szlachetnych uczuć, odznaczający się zacnością i rzetelnością, działalność swoję wznosił po za obręb życia domowego i po za obręb skromnego swego zawodu. Miał też on cześć i poważanie wszystkich, którzy jakiemibądź stosunkami byli z nim zetknięci. Pogrążona w głębokim żalu Rodzina, Przyjaciele, w których sercach na zawsze pamięć jego towarzyskich zalet żyć będzie, oraz Znajomi, odprowadzili zwłoki do grobu. Tą chrześciańską posługą oddaliśmy hołd i szacunek cnotom zmarłego. Westchnieniem serdecznem żegnamy Cię prawy człowieku. Pokój twej duszy.—*D. W. K. H.*

Kościół Parfjalny Wolski, już prawie ukończony został, i zdaje się że w początkach Października odbędzie się konsekracja tegoż. Ciekawe są bardzo obrazy które ozdabiały poprzedni Parafjalny Kościół, a które następnie złożone zostały na skład w jednym z tutejszych Klasztorów, to jest XX. *Bernardynów*. Są pomiędzy niemi jak zwykle i mniej dobrego pędzla, dla tego też warto ażeby po odebraniu ich od XX. *Bernardyów* i umieszczeniu na miejscu, uczynić z nich wybór, i pierwszorzędnemi ozdobić główne ściany Kościołka. Wspomniawszy o obrazach, dodać tu należy, iż jeden z takich jak przedstawiający „Wieczerzę Pańską" dar JO. Xięcia Namiestnika dla tegoż Kościołka, będzie prawdziwą ozdobą tego skromnego Przybytku BOŻEGO.

Zapowiedziane na dziś, to jest 25 Września, Nabożeństwo w Kruszwicy na pamiątkę tysiączno-letniego obchodu zawitania tamże Wiary Chrześcjańskiej, odwołane zostało, i nie będzie mieć miejsca.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od S. kop: 50 na Ochronę pod nazwą Xiędza *Baudouin*, i kop: 50 dla biednej Matki przy rogu ulic Złotej i Wielkiej.

Wdowa pozostała po ś. p. Janie *Levy*, Artyście Orkiestry Teatru Wilkiego, przejęta dozgonną wdzięcznością, składa najczulsze dzięki szanownym osobom Duchownym, mianowicie XX.: z Parafji Śgo Krzyża, OO. *Kapucynom* i *Dominikanom*; oraz wszystkim Kolegom i Przyjaciołom zmarłego jej męża, za ich troskliwą i bezinteresowną pomoc przy pogrzebaniu zwłok tegoż Jana *Levy*, w dniu 20 Września r. b. na cmentarzu Powązkowskim.

Pierwszy pociąg kolei żelaznej z Dynaburga do Wilna, przybył d. 4 b. m.

Pan J. *Łepkowski* kontynując dalej swoje po Galicji wycieczki, zwiedzał teraz okolice Przeworska, Sieniawy i Leżajska. Bogata bibljoteka Sieniawska (cząstka niegdyś Puławskiej), dostarczyła mu ciekawych notat. Znalazł tam wydanie Dziejów *Długosza* Wawrzyńca *Mitzlera* (przedruk *Huyssena*), doprowadzone do r. 1459 (do str: 252 wydanie Lipskie).

Mam honor uwiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Nauko: Warsz:, otworzyłam w mieście Staszowie, Pensję wyższą prywatną Żeńską.— Aniela *Stocka.*

Dla wiadomości uczennic Pani Teofili z Kiszwalterów *Bogdańskiej*, Pjanistki, donosimy, iż ta wróciła z zagranicy, i że osoby życzące brać lekcje muzyki, mogą się zgłosić pod Nr 2376*a*, w narożnym domu ulic Nalewek i Nowolipek, naprzeciw Straży ogniowej, druga sień od rogu, na 1m piętrze.

Dom Handlowo-Komissowy Rolników Kaliskich doniósł, że z d. 20 Sierp: (1 Wrześ:) r. b., rozpoczął swoje czynności, a gazety *Warszawska* i *Codzienna*, ogłosiły instrukcję postępowania w zarządzie tego domu.

Gazeta Szlązka podaje wiadomość o kopalniach cynkowych w Królestwie Polskiem niedaleko granic obwodu Krakowskiego. Przemysł wyrobu cynku od dawna u nas zupełnie upadły, zdaje się dźwigać teraz nader pomyślnie. Bardzo rozległe jak wiadomo i bogate kopalnie galmanu Hr: Felixa *Mycielskiego* w Bolesławiu, skutkiem bardzo ożywionego popędu, nabędą pewnej rozciągłości. Równocześnie wraz z podniesieniem produkcji tych kopalń, staną olbrzymie zakłady hut cynkowych o 120 piecach w dobrach Gzichów, znanych z bogatych swoich pokładów węgla, a które w tych właśnie czasach przeszły na własność Hr: Felixa *Mycielskiego.*

Z Wilna, d. 4 (16) Września.—Dziś o godzinie 1szej po południu, jeden z głównych Inżenjerów Towarzystwa Rossyjskich Kolei Żelaznych, P. *Blarenberg*, przybył tu szczęśliwie z Dynaburga. Warszawską koleją żelazną, w obec licznego zgromadzenia.

Xięgarnia krajowa i zagraniczna J. J. *Okońskiego*, przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała następujące nowości: Kwestja moralizowania włościan, odpowiedź na list P. W. *Zielińskiego*, kop: 20. Przewodnik dokładny dla odwiedzających Święte, od wieków cudami słynące miejsce w Obrazie N. P. MARJI na Jasnej Górze w Częstochowie, zebrane przez J. *Lompe*, kop: 30, z rycinami kop: 60. J. K. *Kosakowski*: O kwestji włościańskiej w Królestwie Polskiem, kop: 60. X. *Pinard*: Duch Wiary Chrześcjańskiej, czyli wpływ Religji Chrześcjańskiej na oświatę i sztuki, kop: 90. A. *Kuczyński*: O przyjaźni, rs. 1. Galerja obrazów szlacheckich, opowiadania *Cześnikiewicza*, 3 tomy, rs. 3.

Już donieśliśmy, że w Powiecie Zamoyskim, a mianowicie pod m. Krasnobrodem, od dnia 3go b. m. zaczęła osiadać szarańcza wędrująca, której największe massy zajęły około 4 morgi pola pod temże miastem, a prócz tego przestrzeń 3 wiorsty długą a około 50 łokci szeroką na polach wsi Rogoźna i Szarowoli pod m. Tomaszowem, w bliskości Galicji, zkąd przywędrowała. Wyniszczanie tej szarańczy jest już na ukończeniu z powodu przedsięwziętych przez miejscową władzę środków; kolejno bowiem z sąsiednich gmin, zarządzoną została zmiana po 600 ludzi, którzy dniem i nocą pod Krasnobrodem, a po 900 pod Tomaszowem, nad wytępieniem tej plagi pracują. Z kolei przystąpią do wykopania jaj przed mrozami, oraz wyzbierania tychże przy oraniu i wybronowaniu. Pragnąc i z tym rodzajem plagi obznajmić mieszkańców Warszawy i każdego w ogólności życzącego bliżej to poznać, urządziliśmy okazy tej szarańczy w jednej flaszeczce zalane spirytusem, i w jednym słoiku w tym stanie w jakim w dniu 10 schwytaną została na polach m. Krasnobrodu. Oprócz tego jest także oddzielny słoik z jajami, wykopanemi z ziemi, a które owady te zapuszczają w rolę w ten sposób, że przewracając się na polu skrzydłami do ziemi, zginają tylne nogi i młynkując w koło kolankami ostremi, wiercą otwór w ziemi w który znoszą jaja. W ogóle samce są koloru żółtego i zielonego, samice zaś popielatego. Okazy te które otrzymaliśmy za łaskawem pośrednictwem W. *Skibińskiego*, Naczelnika Ptu Zamoyskiego, można obejrzeć każdodziennie w Redakcji *Kurjera.*

W punkcie gdzie zabijają pale pod most drewniany, widać już zamieszczone wichy, co zdaje się dowodzić, iż palowanie pod most zupełnie ukończone. Obecnie palowanie to będzie prowadzone dalej, ale już pod rusztowania dla zapuszczania cylindrów, w których mieścić się będą filary pod stały most żelazny.

W tych dniach sprzedano w Londynie garderobę, po zmarłej Pani *Deemand.* Była to widać wielka elegantka, pozostało bowiem po niej: 1,800 sukien jedwabnych, 700 płaszczyków, mantyl i okryć axamitnych, 200 kapeluszy i 100 par bocików, nadto massa niezliczona chustek do nosa i innych artykułów tualetowych. Wszystko to nabyte przez nią było w ciągu ostatnich lat 10; a co kosztowało, to tylko wiedzą modniarki, co na niej majątek zrobiły.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Pan Jowjalski*, Pani *Kurejusz*, Panny: *Łapińska*, *Dobrzańska*, oraz PP: *Rychter*, *Bodurkiewicz* i *Świeszewski.*

Nowy fantastyczny balet, nad którym obecnie pracuje utalentowany nasz Dyrektor P. Roman *Turczynowicz*, ma tytuł *Najady.*

W miesiącu Listopadzie r. b., Pani *Ristori* rozpoczyna szereg swych przedstawień w Petersburgu.

O ile z pierwszych prób wnosić można, to bruk kostkowy jakim wyłożono jednę część ulicy Wierzbowej od placu Teatralnego po ulicę Trębacką, okazał się nadzwyczaj dogodny. W tej chwili, jak już donieśliśmy, prowadzą się takież same roboty w dalszem przedłużeniu tej ulicy.

Obalanie muru przy ulicy Wierzbowej od strony jednej części Pałacu *Brühlowskiego*, budziło ogólną ciekawość, czem takowy zastąpiony zostanie? Tymczasem był to mur stary i groził zawaleniem, dla tego go zrzucono, a na miejscu jego wzniesiono nowy, który już jest na ukończeniu.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 32, wartość kuponu rs. 1 kop: 93 1/3; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 85, dają rs. 14 kop: 83, wartość kuponu kop: 15 1/3.

Anglja. *Londyn, 20 Wrześ:.* — Lord *Russel*, przybył tu wczoraj w nocy. Ma on towarzyszyć Królowej w podróży do Niemiec. — Z Korfu pod d. 15 b. m. donoszą, że tam przybył Angielski Inżenjer telegrafów, dla przywrócenia zerwanej od lat kilku komunikacji z Maltą. — Zawerbowani dla *Garibaldego* ochotnicy, którzy jeszcze nie wyjechali, mają się zebrać w Londynie, zkąd odpłyną do Włoch. Liczba ich dochodzi 1,000. (St: An:).

Austrja. *Wiedeń, 21 Września.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Państwa, ogólny stan finansów kraju,

był przedmiotem rozpraw. Sprawozdanie komitetu uważa takowy za nader niepomyślny, i poczytuje podwyższenie podatków lub konwersją renty za niepodobne; oraz odradza zbyt zuchwałe operacje. Minister skarbu znajdował, że obraz skreślony w sprawozdaniu, jest przesadzony, ale przyznawał potrzebę zmiany systematu. P. *Maager* nalegał także na reformy, ale oświadczył, że poprawa finansów da się jedynie uskutecznić na drodze politycznej, przez nadanie właściwych instytucji. Hr. *Rechberg* nie chciał się wdawać w rozprawy na tem polu, a zgromadzenie treść sprawozdania Komitetowego jednogłośnie zatwierdziło.— Krąży tu pogłoska, że tak Austrja, jak Hiszpanja i Bawarja, zaprosiły do siebie Ojca Św., na wypadek gdyby chciał Rzym opuścić.— Prałat *Bella*, wzięty przy zdobyciu Pesaro, przybył tu. Udaje on się do Monachjum. (Schs: Ztg).

Francja. *Paryż, 20 Wrześ:*.— Cesarz i Cesarzowa, spodziewani są w St. Cloud w Poniedziałek. Słychać, iż następnie mają zabawić czas jakiś w swej rezydencji Compiegne.— Pogrzeb Xiężnej *Alba*, odbył się dziś rano. Zwłoki złożono w sklepach Kościoła Stej Magdaleny, do czasu przeprowadzenia ich do Hiszpanji. — *Patrie* podaje następne szczegóły o attaku linji Ankony: Jenerał *Lamoriciere*, dowodzący 1m korpusem, połączył się 17go rano z Jenerałem *Pimodan*, i postanowił nazajutrz attakować Piemontczyków, zastępujących mu drogę, i rzucić się na czele swej armji do Ankony. Attak nastąpił rzeczywiście 18go rano; walka była straszną. Obie armje odznaczyły się walecznością, i poniosły znaczne straty. Wojska Papiezkie 3 krotnie nacierały na silne linje Piemonckie, ale 3 krotnie cofnąć się musiały. Przy trzecim attaku Jenerał *Pimodan*, został prstrzelony kilkakroć, i umierającego odniesiono z placu boju. *Lamoriciere* zaś, na czele nielicznego oddziału, zdołał przemknąć się przez armję Piemoncką, dopadł gór i dostał się do Ankony. *Pimodan* umarł w nocy z 18 na 19. Co się tyczy Ankony, tę mimo odwagi Jenerała *Lamoriciere*, za straconą uważać należy. Zapewniają, że armja Sardyńska, dla oszczędzenia mieszkańców, chce twierdzę tylko zablokować, a następnie wezwać załogę do poddania się. (Ind: Bel:).

Turcja. *Konstantynopol, 15 Wrzesnia*.— Zięć Sułtana, *Ilhaim*-Pasza, zmarł. Wdowę po nim ma zaślubić syn *Riza*-Paszy.— Wielki Wezyr ma wkrótce udać się dla dokończenia swej podróży inspekcyjnej.— Turecka ludność Syryi ma złożyć 25 miljonów, a żydowska 4 miljony, jako wynagrodzenie szkód Chrześcjanom.— W Smyrnie, w skutku krwawych zajść między policją a Grekami, przedsięwzięto surowe środki ostrożności.— Z Damaszku 8go b. m. piszą, że liczba aresztowanych, wynosząca dotychczas 1,020, ma dojść do 4,000, pomiędzy tymi trzy czwarte są tutejsi kupcy żydowscy. Na powieszenie skazano 120, na galery 600, a 127 rozstrzelano.— Ogólna szkoda Chrześcjanom wyrządzona, wynosi 250 miljonów piastrów, a liczba zamordowanych ofiar dochodzi do 8,000.— *Fuad*-Pasza nakazał miastu odbudować 2,000 domów Chrześcjańskich.— Francuzi mają razem z Turkami atakować Ledża, gdzie się wielu przywódców mordu schroniło.— Wywozowe cła Syryjskie zniżono do 7 f. st. (Schl: Ztg).

Włochy. — Neapolitański Prefekt Policji ogłosił, że przewinienia prassy, pisma drukowane patajemnie, stowarzyszenia tajne i wszelkie zbrojne zbiorowiska, surowo karane będą.— Dyktator zalecił wexlarzom i kramarzom Neapolitańskim, uczciwość w handlu z ochotnikami, których często haniebnie oszukują. Oszuści będą nader surowo karani.— W Neapolu urządzono kassę centralną oszczędności z biurami pomocniczemi we wszystkich częściach miasta. Pomieszczono przy niej Urzędników Loterji, która zniesioną została. — Z listy Oficerów marynarki Neapolitańskiej wykreśleni będą dowódzcy i Oficerowie tych okrętów, które miały udział w bombardowaniu Palermo, chociaż przeszli do nowego rządu. — Dla administracji dóbr po-Jezuickich mianowano oddzielną Kommissją.— Z Palermo 11go piszą, że w dniu 9m, gwardya narodowa trzymająca straż w pałacu prodyktatora, musiała przybrać groźną postawę, aby się oprzeć deputacji, która chciała wejść do P. *Depretis*, celem wyjednania powrotu do ministerstwa P. *Crispi* a oddalenia P. *Caldi*.— 10go krążyła w Palermo petycja o wydalenie wielu niechętnie widzianych indywiduów.— Armja Sycylijska ma być umundurowaną na wzór Piemonckiej.— W Reggio wzniesiony będzie pomnik na cześć *de Flotte'a*.— Brygada Królewskiego wojska Neapolitańskiego, dowodzona przez Jen: *Bonanni*, kapitulowała 11go b. m. przed kolumną Jenerała *Turr*.— Prodyktatorem stałego lądu Neapolitańskiego został mianowany *Sirtori*.— Jenerał *Ulloa* publicznie zaprzeczył pogłoskom, jakoby brał udział w radzie wojennej lub jakiejkolwiek innej, za pobytu Króla w Neapolu. (Ind: Bel).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Ponieważ komunikacje telegraficzne wewnątrz Państwa Rzymskiego, są poprzerywane, przeto brak wiadomości tak o działaniach armji Piemonckiej działającej w dolinie Tybru, jak i tej, która stoi pod Ankoną.— W Turynie krążyła pogłoska, że flota wybiła już wyłom w murach tej ostatniej twierdzy, ale z innej strony utrzymywano, że Admirał *Persano* i *Cialdini*, postanowili ograniczyć swe działanie do ścisłej blokady, oszczędzając pobratymczej ludności miasta klęsk bombardowania.

Garibaldi tymczasem posuwa dalej swe dzieło zzwykłą gorliwością. Wysłał on wojska do ujść Garigliano, dla przerwania komunikacji między Kapuą i Gaetą, a sam udał się do Palermo, dla powściągnięcia tam agitacji stronników bezzwłocznej annexji, i zainstallowania nowego pro-Dyktatora *Mordini*, w miejsce P. *Depretis*, który się podał do dymissji.

Times rozbiera powody, które mogły wywołać niezgodę między Hr: *Cavour* i *Garibaldim*, i ubolewa nad niemi. Jeśli *Garibaldi* rzeczywiście zażądał dymissji *Cavoura*, to znaczy, że zamierza atakować Rzym i Wenecją, a krok taki jest w oczach dziennika pomienionego niebacznym i smutnym. Jakkolwiek *Times* objawia całą swą sympatją dla Dyktatora, jednak uznaje wolności *Cavoura*, i oświadcza, że kiedy po czynach wojennych nadejdzie pora układów, wówczas Minister ten będzie równie niezbędnym dla sprawy Włoch jak *Garibaldi*.— Podobno Gabinet Angielski dokłada wszelkich usiłowań z jednej strony, aby odwrócić *Garibaldego* od pospiesznego ataku na Wenecją, a z drugiej skłania Austrją do ustąpienia tej prowincji za wynagrodzeniem.

Xiąże Rejent *Pruski*, miał 23go b. m. wyjechać naprzeciw Królowej Angielskiej. (In: Bel:).

PARYŻ, *22go Września.* — *Monitor* ogłasza treść mowy Cesarza, wyrzeczonej w Algierze. Dotyczy ona wyłącznie Algierji, na którą, rozlewać dobrodziejstwa cywilizacji, powołani jesteśmy, jak rzekł Cesarz, przez OPATRZNOŚĆ. J. C. Mość zakończył swą mowę temi słowy: „Pokój Europejski dozwoli Francji okazać się szczodrobliwszą względem kolonji, i jeśli przebyłem morze, aby pozostać chwil kilka między wami, to dla tego, aby jako ślady mego pobytu, zostawić zaufanie w przyszłości i wiarę zupełną w przeznaczenie Francji, której usiłowania dla dobra ludzkości zawsze są błogosławione przez OPATRZNOŚĆ. Wnoszę toast za pomyślność Afryki."— Na giełdzie dzisiejszej krążyła pogłoska, że Austrjacy przeszli Mincio, ale Kommissarz giełdowy zaprzeczył tej wieści.

MARSYLJA, 22 *Września.*— Korrespondencje z Rzymu datowane 18go, zapewniają, że około nadchodzącego Wtorku oczekiwano tam wejścia Piemontczyków.— W Poniedziałek ma się zgromadzić Konsystorz.— Urzędowy dziennik Neapolitański z 18go b. m., atakuje Hr: *Cavour*. Dziennik ten ogłasza list *Garibaldego* z oświadczeniem, że rozdwojenie między nim i Hr: *Cavour*, jest niepodobne do zagodzenia.

TURYN, *21 Wrześ:*.—Turyński korrespondent dziennika *Perseveranza* zawiadamia, że Rząd Piemoncki ofiarował Angielskiemu zwrot Irlandczyków wziętych do niewoli. Rząd Angielski odpowiedział z grzecznością, że pozwala Gabinetowi Turyńskiemu postępować tak, jak uzna za najstosowniejsze.— *Gaz:Urzędowa* tutejsza donosi, że Rząd zanotyfikował Mocarstwom obcym blokadę Ankony. Przy blokadzie tej, przestrzegane będą zasady prawa morskiego, uchwalone na Kongresie Paryzkim.

TURYN, 22 *Września.*— Rząd postanowił, iż Francuzi służący w armii Piemonckiej i zabrani do niewoli w ostatnich bitwach, będą bezzwłocznie wróceni rodzinom.

NEAPOL, *18 Września.*— Garibaldyści wysiedli na ląd u ujść Garigliano i przecięli kommunikacją wojskom Królewskim między Gaetą i Kapuą.— *Garibaldi* spodziewany tam był dla działania przeciw Kapui.— *Garibaldi* udał się do Palermo.— W Neapolu żadna zmiana ministerjalna miejsca nie miała. (Nord).

DONIESIENIA.

P. Michał *Majewski*, utrzymujący Instytut Gimnastyki Lekarsko-Szwedzki, Pedagogiczny i Hygieniczny przy ulicy Królewskiej w pałacu *Łubieńskich*, ma honor niniejszem zawiadomić szanownych Rodziców, WW. Doktorów, oraz przełożonych nad zakładami naukowemi, iż ćwiczenia gimnastyczne i nauka fechtowania, odbywać się będzie codziennie w różnych godzinach. Mający zamiar pobierać takowe, raczą się zgłosić w miejscu wyżej oznaczonem od godz: 8 rano gdzie się odbywać będzie zapis z oznaczeniem rodzaju gimnastyki, stosownie do stanu budowy ciała i zdrowia; oraz oznaczone zostaną dla każdej płci i wieku oddzielne godziny.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania odnowiony zupełnie **FAETON.** Wiadomość na rogu ulic Gęsiej i Smoczej, w Ludwisarni, u miejscowego Stróża.

PANNY potrzebne są do nauki szycia; oraz przyjmuję **Bieliznę** do szycia, **Hafty, Siatki, Puszek** na szyję i różne ręczne robotki; wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 265, na 1m piętrze od frontu.—**Julja Burzyńska.**

OSTRYGI OSTENDZKIE,
także Native Angielskie,
otrzymał dzisiaj Handel
JÓZEFA STOCZKIEWICZA,
przy ulicy Miodowej.
Tamże nadszedł znaczny Transport
SERA SZWAJCARSKIEGO
prawdziwego,
w gatunku najlepszem, i takowy sprzedaje się tak en gros, jako też en detail, po cenie przystępnej.

Pierwszy Transport
WINOGRON WĘGIERSKICH
Słodkich, nadszedł pospiesznym pociągiem do Składu Win i Korzeni Stan: *Rozmanith*, przy uli: Nowy-Świat.

WINOGRON WĘGIERSKICH
pierwszy Transport nadszedł dziś do Handlu
E. KOELICHEN,
przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Wczoraj po południu około godziny 4ej, z Koszar Mirowskich wyszedł **Chłopczyk** lat 6 mający, ubrany w barchankę koloru sinego, z gołą głową i boso, widzianym był na ulicy Wierzbowej, jak pewna Pani wzięła go z sobą. Stroskana Matka uprasza o odprowadzenie do Koszar Mirowskich pod Ner 934, do Kapitana Olbeck.

Dnia 27go Września r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 10ej rano, w domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 440, w mieszkaniu na 1m piętrze, od ulicy Koziej, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację różnych **Ruchomości,** po ś. p. Annie Jannasch pozostałych, mianowicie: Mebli, Luster, Zegarów, różnych Naczyń fajansowych, porcelanowych i kuchennych miedzianych, oraz garderoby, pościeli i innych przedmiotów.—**Ludwik Jannasch.**

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 17.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 1. (W mierze).

TEATR WIELKI. Dziś, *Jawnuta.* — *Małżeństwo przy latarniach.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wujaszek całego świata.*— *Sto za sto.*

MUZYKA utalentowanego SKRZYPKA, każdodziennie; **Pisma** w liczbie 22ch do czytania, w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

TIVOLI

Niżej podpisany, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w każdym czasie smacznie przyrządzonych **Potraw,** oraz **Obiadów** po cenie **kop: sr: 22½,** dostać można; Obiady od godz: 12ej do 4ej. — Wszelkie obstalunki na Śniadania, Obiady lub Kolacje przyjmują się i jak najakuratniej dopełniane będą. Salon w każdym czasie wynajętym być może na wesela lub zabawy towarzyskie. — Właściciel Restauracji w Tivoli, **RYSZARD.**

OSTRYGI WYBOROWE,
nadejdą jutro do Handlu Anton: **Stępkowskiego,** pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

W Drukarni Kuriera Warsz:.— Wolno drukować. dnia 13 (25) Września 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 252.

Wtorek.— Dnia 13 (25) Września.— Rok 1860.

Przyjechali do Warszawy.

Błeszyński Fel: Ob: z Młodzianowa nr 625; Młodzianowski Fr: Obyw: z Płoniawy nr 625; Sieńkiewicz Jan Obyw: z Błędostowa nr 586.

Wyjechali: Ogiński Fel: Xiążę do Wilna; Romiszewski Piotr Sędzia Pok: do Szladkowa; Samsonow Marja Żona Jenerała-Majora do Smoleńska.

Przyjechali koleją żelazną: Dawidow Leon Radca Hon: z Paryża nr 634; Prawikow Mikołaj Radca Hon: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Hauszyld Ant: Ob: do Wrocławia; Łubieńska Kokstancja Hr: do Rzymu; Szymanowska Marja Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Na żądanie opieki działającej, z mocy Uchwały Rady Familijnej z dnia 11 (23) Września r. b., w interessie nieletniej Amalji Braun i z mocy upoważnienia Presidji Trybunału Cywilnego tutejszego z d. 7 (19) Września r. b. Nr 7,519, — w dniu 15 (27) Września r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 3ej po południu, w domu pod Nr 773 w Warszawie, na rogu ulic Chłodnej i Żelaznej położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytację różne **Ruchomości**, do spadku po niegdy Wilhelmie Marcellim Braun należące, mianowicie: garderoba, pościel, bielizna, sprzęty kuchenne, rozmaite ruchomości, narzędzia do professji mydlarskiej, oraz znaczne zapasy świec, mydła i łoju.— *Masłowski*, Rejent Kancellarji Ziemiańskiej.

OSOBA młoda, obeznana dobrze z Handlem Składu Papieru i Buchhalterją, może mieć skromne umieszczenie; lub też osoba z małym kapitałem i spółkę. Adres uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera.

W Aleach Jerozolimskich, w domu Nr 1574 lit: G, są dwa **Lokale** od frontu do wynajęcia, jeden na 1m piętrze, składający się z Salonu, 3ch Pokoi, Przedpokoju, Piwnicy i Kuchni w suterynie. Drugi na dole, złożony z Salonu, 5u Pokoi i Przedpokoju, Garderoby, Spiżarni, Kuchni i jednego Pokoju w suterynach, Drwalni, Piwnicy, Góry i Pralni wspólnych; ten ostatni lokal dogodnym byłby także na Handel Wina lub Cukierni; bliższą wiadomość w każdym czasie udzieli Rządca tegoż domu.

W przejeździe swoim przez tutejszą Stolicę, podpisany ma honor polecić się wszystkim lubownikom Ogrodów i Kwiatów, ze swoim najlepszym doborem Drzew owocowych, jako to: Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek, Renglod, Brzoskwiń, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież ogrodowych i miesięcznych Róż, wszelkiego rodzaju kwiatów i roślin, Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręcząc, oświadczam, iż dla uskarbienia sobie względów na przyszłość, takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaję. Mieszkam w Hotelu Lipskim w Warszawie, pod Nr 11.—Ogrodnik **Dirr.**

W Niedzielę dnia 16go Września, zostawiono w dorożce **Xiążkę** do Nabożeństwa, oprawną, Dunina; podobnież we Czwartek dnia 13go b. m. przy wysiadaniu z dorożki, zgubioną została **Parasolka** materjalna damska, ciemno-zielona. Łaskawy znalazca zgubione przedmioty raczy odnieść do domu Leona Lewenberga Nr 949, przy ulicy Żabiej, gdzie otrzyma odpowiednią nagrodę.

Osoba w średnim wieku, z ukształceniem wyższem, posiadająca świadectwa chlubne, jako też i kwalifikację do udzielania lekcji, życzy sobie wejść w jaki dom zamożny, do towarzystwa lub prowadzenia dzieci i dawania im początków, mając w tem wiele doświadczenia, jako też do zastąpienia Matki u jakiego Wdowca i zajęcia się gospodarstwem. Wiadomość bliższa przy ulicy Długiej pod Nr 541, w podwórzu na 2giem piętrze wejście po lewej stronie.

Rodowita **Niemka,** rozumiejąca język Polski, życzy sobie miejsca za **BONĘ** do dzieci tu w Warszawie lub na Prowincji, w Okręgu kilko-milowym. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Przejazd Nr 652, u Blacharza.

W dalszej kontynuacji ogłoszeń naszych w Kurjerze Warszawskim i Gazecie Policyjnej, o dobroci **DROŻDŻY** suchych z Fabryki **Tenczynek** zamieszczonych, Dyrekcja podpisana pragnąc bliżej przekonać Szanowną Publiczność o tęgości nadzwyczajnej tychże drożdży, widzi potrzebę objaśnić osoby interessowane, iż Drożdże Tenczyńskie tem przewyższają dobrocią swoją wszystkie dotychczas znane fabrykacje tego rodzaju, że jeżeli np: każdych innych do rozczynu potrzebowano użyć funt jeden, Drożdży Tenczyńskich aż nadto jest dodać pół funta, a podwójny osiągnie się ztąd korzystny rezultat: raz, że Drożdże nasze są najlepsze, powtóre że ich mniej wychodzi. — Skład główny Drożdży powyższych, jest pod Nr 1394 przy ulicy Marszałkowskiej. — **Dyrekcja Młyna** parowego w Tenczynku pod Krakowem.

DWA POKOJE na dole, zdatne na Kancellarję dla *Rejenta, Komornika* lub *Obrońcy*, są do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Appellacyjnego, w domu Bankiera Stanisława *Lesser* Nr 490/1. Wiadomość u Rządcy domu.

Upraszam Pana z pobytu mi niewiadomego, który zamówił **Lokal** pod Nr 1585 przy ulicy Brackiej, aby dla dopełnienia umowy w tych dniach zgłosić się zechciał, w przeciwnym razie Lokal ten komu innemu wynajętym zostanie.



Główny Kantor Stręczeń Mamek, przy ulicy Długiej pod Nrem 586b w domu Wgo Cyprysińskiego, za kratami na 1em piętrze, zawiadamia, że znajdują się w tymże Kantorze **MAMKI** ze świeżym, zdrowym i młodym pokarmem. — Osoby spodziewające się słabości, tu lub na Prowincji zamieszkałe, mogą znaleść u mnie przyzwoity **Pokój** z osobnym wchodem, stosownie umeblowany, z usługą i w każdym czasie. Wiadomość u Akuszerki — A. *I.*

PANNY uzdatnione do Kapeluszy i Czepeczków, potrzebne są do Magazynu Mód P. *Paszkowskiej*, w hotelu Polskim.

UCZEŃ dobrej konduity, może mieć miejsce w Fabryce **Ram** złoconych **Fischera,** w domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej Nr 473B.

Potrzebna jest wiadomość, gdzie zszedł z tego świata **Jan Lau** Strycharz, były Właściciel domu pod Nr 1704, oraz 1390 w Warszawie, tudzież jego Żona Katarzyna z Metzów **Lau,** oraz gdzie się znajdują pozostałe po tychże dzieci, mianowicie Katarzyna zamężna Lewandowska, tudzież synowie Jan i Karol, z których ostatni w dobrach Maciejowice miał przemieszkiwać; ktoby takową posiadał choć w najmniejszym szczególe, raczy Pocztą na koszt nadesłać do Sobolewskiego pod Nr 1704, lub Krasnodębskiego Woźnego Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Są do nabycia SZAFY do Strojów, ZNAK nowy z napisem złotemi literami, STROJE Damskie i Okrycia, przytem Szaragi, Klajdersztoki, Naramiączka, Chłopaczki do Kapeluszy. Wszystko to jest bardzo ładne, i można nabyć za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372, w Slepie Dystrybucyjnym.

Z Fabryki Piwa Bawarskiego
A. LENTZKIEGO.

Zawiadamia się, iż sprzedaż Piwa Bawarskiego zapasowego, z ostatniej **Wielkiej Lodowni,** rozpocznie się we wszystkich Lokalach z tejże Fabryki biorących, z dniem 25 b. m. kufel po gr: 8.

Nowo-otworzony Sklep ze sprzedażą **OLEJU PREPEROWANEGO,** w bramie obok Lessera, pod Nr 742 przy ulicy Rymarskiej, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż takowy sprzedaje po cenach fabrycznych.

Komora Składowa Warszawska.

W dniu 28 Września (10 Października) r. b. i następnych od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie w Komorze Składowej Warszawskiej, głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych uległych prawnej konfiskacie, towarów, jakoto: bawełnianych, wełnianych i pół-jedwabnych, **tiulu** i **koronek**, bawełnianych, jedwabnych, jak również Cygar i Tytoniu, oraz Towarów ustąpionych Komorze w miejsce cła i przedmiotów z wyobrażeniami Świętych, lecz te ostatnie tym tylko sprzedane zostaną, którzy na kupno ich okażą pozwolenie Władzy Duchownej. Wszystkie wyżej wyrażone przedmiota ocenione są do wysokości Rs. 3,630.— Dyrektor Komory, Radca Stanu *Afrosimoff*.— Sekretarz, Asessor Kollegjalny. A. *Strugul*.

Na wieloliczne zapytywania listowne, odpowiadamy w ogóle, iż **FARBA** Angielska w Perfumerji A. B. *Elsner*, przy rogu ul: Krak:-Przed: Nr 11, kupiona, nietylko że nigdy nikomu zawodu jeszcze nie zrobiła, ale, owszem, iż włosy nią uczernione, siwe albo rude, niczem się już zmyć nie dadzą; kolor ich pozostaje na zawsze ciemny, włos mocny, zdrowy w należytym stanie, i że nic dotychczas również dobrego jako i pewnego do czernienia włosów nie było. Wiadomość o osobistym przekonaniu, powziąść można w tejże Perfumerji, cały przyrząd wraz z opisem kosztuje Rs. 3, na prowincje Rs. 4.

Ktoby z osób wyjeżdżających w tych dniach wygodnym powozem i pocztowemi końmi do **Żytomierza** lub **Berdyczewa**, a zechciał zabrać z sobą na koszt wspólny osób dwie lub jedną, zechce się zgłosić do domu Markowskiego, na rogu ulic Leszczyńskiej i Browarnej, pod Nr 2793, do Handlu Korzennego w tymże domu, dla powzięcia bliższej wiadomości.

Są do sprzedania **POWOZY** nowe z fordeklami, jest także kilka używanych, w bardzo dobrym stanie, prawie jak nowe, mocno zbudowane; oraz **Koczyk** nowy mały, na jednego i na parę koni; przy ulicy Leszno pod Nr 712. Wiadomość w warsztacie Siodlarskim.

Mieszkanie przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 43 na 1m piętrze, składające się z 7u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, Komórki na drzewo i Góry wspólnej, do wynajęcia od 1go Października. Cena z odświeżeniem Rs. 510, bez odświeżenia zniżona.

Oleandry drzewiaste, Agava americana olbrzymia i inne rośliny w wazonach, z powodu braku miejsca, do sprzedania przy ulicy Ogrodowej Nr 826. Wiadomość u Stróża.

SKŁAD PŁÓTNA ZAGRANICZNEGO i Bielizny stołowej,

przy ulicy Bielańskiej, w domu W. Neuman, pod Nr 599 B. Zawiadamia Prześwietną Publiczność, że w skutek zmiany lokalu, rozpoczynając od dnia 17go b. m., aż do końca Września, wyprzedawać będzie Perkaliki, Dymki kolorowe, Obicia do mebli i różne inne artykuły, a to po cenach kosztu. Przytem poleca bieliznę stołową, a mianowicie **Serwety** kolorowe w różnych wielkościach i garnitury Serwet szarych, z pół tuzinem serwetek po Złp. 9. **Koszule** męzkie kolorowe, od Rs. 1 do Rs. 1 kop: 50 i t. p.

OSOBA w średnim wieku, posiadająca wszelkie roboty i uzdatniona do gospodarstwa, życzy sobie przyjąć **obowiązek** w znacznym domu. Mieszka pod Nrem 759 przy ulicy Elektoralnej.

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia **Lokal** frontowy pierwszego piętra, składający się z Salonu, 2ch Pokoi i Alkowy, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 440.

Pokój kawalerski z oddzielnym wchodem, na 1m piętrze do najęcia od 1go Października, w domu Nr 719, pod Jelonkiem przy ulicy Leszno. Wiadomość tamże gdzie Balkon.

KOŁNIERZ z Lisów Niebieskich, zupełnie nowy, nie używany, jest do zbycia za Rubli pięćdziesiąt, przy ulicy Miodowej pod Nr 4. Wiadomość u Rządcy domu.

LOKALE DO WYNAJĘCIA OD Śgo Michała,

w domu przy ulicy Nowolipki pod Nr 2236 B. Na dole 4 **Pokoje**, na 1m piętrze 4 i 3 **Pokoje** z Przedpokojem, na 2m piętrze 4 **Pokoje.** Do tego Kuchnie, Piwnice, Drwalnie i Góry.

W domu pod Nr 1582 N, przy ulicy Alea Jerozolimska, naprost Warsztatów Kolei Żelaznej, jest do sprzedania **Garderoba** i **Bielizna** męzka. Ktoby był w checi nabycia takowej, raczy się zgłosić do Stroża tegoż domu.

Życzący sobie nabyć **SOBOLI**, zgłosić się może w każdej chwili po bliższą wiadomość do Szwajcara Hotelu Rzymskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

FORTEPJAN mahoniowy, Wiedeński, o sześciu oktawach, świeżo wyrestaurowany, z bardzo przyjemnym głosem szczególnie do śpiewu, do sprzedania za Rs: 80, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w pałacu Łubieńskich zwanym, w Fabryce Fortepjanów F. **Furig**. — Tamże wszelkie reperacje i strojenie Fortepjanów przyjmują się.

Osoba wyjeżdżająca własnym powozem 25 b. m. do Kijowa przez Żytomierz, pragnie mieć Towarzysza podróży na wspólny koszt. Bliższa wiadomość przy Aleach Jerozolimskich w domu Grancowa Nr 1582.

Jest do sprzedania **Łóżko** jesionowe, mało używane, w zupełnie dobrym stanie; Fajczarnia z drzewa orzechowego także w dobrym stanie, Wazy porcelanowe do kwiatów i inne drobiazgi. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Leszno pod Nrem 673 B, w oficynie na lewo, na 1m piętrze.

Z powodu wyjazdu, jest do zbycia za bardzo umiarkowaną cenę **GARNITUR MEBLI mahoniowych**, axamitem wybijanych, kozetowej roboty; bardzo mało używany, to jest: Kanapa, sześć Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę; tudzież para **Łóżek** mahoniowych fasonu angielskiego, Stolik do kart m., i różne sprzęty domowe, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055 lit: H, naprzeciw Dystylarni i Kąpieli Żelaznych. Wiadomość u Rządcy domu. Także **Garnitur** mahoniowy, adamaszkiem wybijany, Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę.

W Sobotę to jest d. 22 b. m., między godziną szóstą a siodmą wieczór, zgubioną została **MANTYLLA** czarna, morowa, z frendzlą i obłożeniem axamitnem. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 489 Lit: A przy ulicy Długiej, do właściciela domu.

Dobra ziemskie **Wylezin** z przyległościami, w Okręgu Rawskim położone, sprzedane zostaną stanowczo i ostatecznie w dniu 21 Września (3 Października) 1860 r., o godzinie 10ej z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie. Vadjum do licytacji Rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 21,573 kop: 66⅔. — Warunki i taxa są złożone w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: 1go, i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata, w Warszawie pod Nrem 590 zamieszkałego, sprzedaż popierającego.

Mężczyzna nieżonaty, posiadający parę tysięcy Złp: na kaucję, może otrzymać **posadę** w Fabryce o mil kilka od Warszawy położonej.— Wiadomość w Składzie Papieru Pana S. Wolfowicz, ulica Żabia pałac Ordynata Zamoyskiego.

Po szosie do Radzymina na 9ej wiorście od Warszawy, we wsi Marki, z powodu zwinięcia gospodarstwa, są do sprzedania Trzy **KROWY** prawdziwe Żuławskie, i odstępuje się 35% od ich wartości. Wiadomość na miejscu u Ogrodnika *Józefa*.

Redaguje prośby do TRONU,

i wszelkich Władz, które doręcza gdzie należy i zyskuje rezolucje; przyjmuje i **załatwia zlecenia** tyczące się interessów Sądowych, Administracyjnych, a w zastępstwie stron odbywa z Obrońcami konferencje; czyni kwerendy dokumentów do legitymacji szlachectwa i takowe przedstawia Heroldji do zatwierdzenia; obok tego **pośredniczy** we wszelkich interessach dotyczących kupna, sprzedaży, wydzierżawienia majątków ziemskich, nieruchomości miejskich, pieniężnych, hypotecznych; **placowania** kandydatów na posady prywatne gospodarcze, handlowe i we wszelkich innych, do zakresu zleceń i komissów należeć mogących, Kantor Informacyjny i Komissowy w Warszawie, pod Nr 419 obok Poczty, firmy **K. PUŁAWSKI i Wspólka,** exystujący. — Gotowe anszlagi Majątków Ziemskich do sprzedaży i wydzierżawienia, znajdują się do przejrzenia w powyższym Kantorze, jako też w Lublinie u Plenipotenta Kantoru P. Chybowskiego pod Nr 87/88 ulica Grodzka mieszkającego.

Skład Wyrobów Lnianych z Fabryki Żyrardowskiej, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Lewenberga, Nr 467 A, (nowy 18), pod firmą J. Kaczyński et Comp:, otrzymał z tejże Fabryki znaczny assortiment Koszul męzkich gotowych po cenach od Rs. 3, do Rs. 4 kop: 50, które obok mocy szwu, odznaczają się trwałością i starannem wykończeniem. Równocześnie nadszedł transport wyrobów oddanych do blichu, do Nru 42. Polecamy względom Szanownej Publiczności Skład nasz, zaopatrzony we wszelkie gatunki Płótna kopowego, webowego, Bielizny Stołowej, Ręczników, Chustek do nosa, Wstawek do koszul, Skarpetek, Worków do zboża, oraz defekacyjnych do Cukrowni, Drylichów: które to wyroby po cenach fabrycznych tak jak w Składzie Głównym Żyrardowskim, tak i w naszym, podług cennika Fabryki sprzedają się.

Aloizego Sawickiego Kantor Zleceń i Kommissów

Rolniczo-Przemysłowych, oraz Informacyjny w przedmiotach Administracyjnych i Sądowych, pisania próśb i tłomaczeń, tudzież Stręczeń Guwernerów i Guwernantek, przeniesiony został do domu Naimskiego przy ulicy Przejazd Nr 649, który mieści się w parterze od frontu z bramy na prawo;—interesenci tamże zgłaszać się zechcą, a z wszelką skwapliwością i akuratnością usłużeni zostaną. — Tu sprzedaje się także **SKOROWIDZ** do Dziennika Praw, równie jak w Kassie Ekonomicznej Miasta Warszawy, Exemplarz z Dodatkiem chronologicznym Rs. 2.

Komora Celna 1ej klassy Granica. — W dniu 29m Wrześ: (11 Paźdz.) r. b., sprzedawane będą na tutejszej Komorze przez publiczną licytację skonfiskowane towary, oszacowane na rs. 235 k. 55, również towary, które od dnia powyższego ulegną jeszcze konfiskacie. — Dyrektor *Nabell.* P. o. Sekr:, *Szołowski.*

4 POKOJE obszerne z Kuchnią Angielską, na dole, oraz **2 POKOJE** z Kuchnią, na 1m piętrze, przy ulicy Ceglanej pod Nr 1119/20, do najęcia od 1go Października 1860 r. Wiadomość u Gospodarza.

Kolonja o kilka wiorst od Warszawy, z inwentarzem żywym i martwym, jako też ze zbiorem znacznym siana i innych produktów, tak oziminy, jako też i jarzyny, gdzie znajdują się dobre pastwiska, jest natychmiast do odstąpienia, z nadmienieniem, że szacunek nie jest natychmiast wymagalny, a obok tego siano pokryje w połowie szacunek; dowiedzieć się o niej można przy ulicy Brzozowej, u Właścicielki domu Nr 205/6.

Do wynajęcia od Sgo Michała lub zaraz, przy ulicy Nalewki Nr 2242, w blizkości Ogrodu Krasińskiego, świeżo wyrestaurowane i wyklejone obiciem, całe **Pierwsze piętro,** z balkonem, od frontu, do podzielenia; albo Pokoi 11 i Kuchnia; 2 Pokoje z Kuchnią; albo też Pokoi 7 z Kuchnią i 6 Pokoi z Kuchnią, z dodaniem Drwalni, Piwnic i Góry, niemniej Wozowni i Stajni w razie potrzeby.

Bilet na utrzymywanie broni palnej i prochu, na imię Joachima Kurakowskiego, przez JW. Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora wydany, zaginął; uprasza się o oddanie do Zarządu, w pałacu Brühlowskim.

Do sprzedania: **Fortepjan** palisandrowy, zupełnie nowy, najświeższego fasonu i urządzenia; **Szezląg** safjanowy zielony, **Serwantka**, **Stół** duży, **Konsola** i **Stolik** mahoniowy; **Fuzja** pojedynka, **Szuba** Męzka; Elki Amerykańskie; Axamit szafirowy 4 i pół łokcia; Okrycie syberynowe, nowe; Mantylla morowa i Ponsz axamitny czarny; Zegarek, Bransoletu i Pierścionek z perłą i brylantami. Wiadomość na Krak:-Przedm:, w nowym domu PP. Wizytek Nr 391, w antressoli od frontu, żelaznemi schodami, drzwi na lewo.—Tamże potrzebne od kwartału **para Pokoi** porządnych, z Kuchnią, choćby wspólną, przy przyzwoitej familji, w blizkości domu PP. Wizytek.

Korzystna propozycja,
KAFLE BEZ PIENIĘDZY

Ktoby z PP. Właścicieli Cegielń, lub Majstrów: Stolarzy, Cieśli, Mularzy, Blacharzy i Slusarzy, chciał dostać pięknych **KAFLI szlufowych** lub **porcelanowych, bez pieniędzy**, w zamian za **cegłę, robotę** Stolarską, Ciesielską, Mularską, Blacharską lub Ślusarską, raczy dla bliższego porozumienia się, zgłosić do M. **Winnickiego,** pod Nr 2914A na Solcu.

W Składzie Rozmaitości **Piotra Dąbrowskiego,** przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 385 (46), złożono do zbycia za pomierną cenę: Szal prawdziwy turecki, Szal szkocki, Haft piękny na poduszki i t. p. Wachlarz chiński i Kolje imitacji pereł.—Tamże sprzedają się Skarpetki z nici saskich 4-drutowych i bawełniane ręcznej roboty,

W dniu 18 Września r. b., zginął młody **Wyżeł,** maści białej z czarnemi łatami, łeb podpalany; Kto Psa tego odprowadzi do Właściciela domu Nr 1564 C, przy ulicy Chmielnej, lub udzieli wiadomość o osobie zatrzymującej tegoż Psa, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie; zaś nieprawy Właściciel do Sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

W domu pod Nr 2678 B, przy ulicy Bednarskiej, znajduje się **Wyżeł** młody, miesięcy 5 lub 6 mieć mogący, tarantowaty, w łaty kasztanowate, pysk dosyć długi i cienki, ogon nieucięty; prawy Właściciel może po odebranie takowego zgłosić pod powyższy Numer, za zwróceniem kosztów.

BIURO INFORMACYJNE
dla Guwernerów i Guwernantek,

przy ulicy Długiej Nr 545 w domu Bockana, obok Apteki Wgo Wernera, na 2m piętrze od frontu.

Zawiadamia, jako w tymże znajdują się do umieszczenia: Nauczycielki i Nauczyciele; Polacy, Niemcy, Francuzi, Anglicy z rozmaitem wykształceniem naukowem i talentami; Bony Niemki i Francuzki, Metrowie muzyki, Korrepetytorowie, Osoby do towarzystwa dam lub zastępstwa matek przy małych dzieciach. Francuzki chodzące na godziny konwersacji, również Metrowie rozmaitych przedmiotów, życzący dawać lekcje. Osoby chcące umieścić uczniów na stancji, w domu, w którymby znalezli opiekę rodzicielską i mogli nabyć wprawy w języku Francuzkim i muzyce, zgłosić się raczą. — **Guwernantka** posiadająca dobrze język Niemiecki, Francuzki i Muzykę, znaleźć może miejsce o kilka wiorst od Warszawy. — J. *Foland.*

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 13 (25) Września 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*